

Sokół Polski

OFFICIAL WEEKLY PUBLICATION OF THE
POLISH FALCONS OF AMERICA

No. 38

(Established 1896)

8 PAŹDZIERNIKA (October 8th) 1953 - PITTSBURGH PA.



Rok 57 (LVII).

Trzy Miesiące Do Zakonczenia Kontestu

Dziś Zacziesz - - -

Pojedziesz Do Florydy

Objechałam prawie nieomal wszystkie Okręgi; jeszcze tylko pozostał mi Okręg VIII, któremu przyrzekałam kilka dni, co z przyjemnością uczynię.

Wiele było uroczystości gniazd, jubileusze i jeszcze mamy na kalendarzu wiele zaproszeń i do tych, co już brałam udział i do tych, co mam wyjechać, zwracam się z gorącą prośbą o nowe aplikacje, które będą najbogatszym dla mnie podarunkiem, a największą radością w rozwoju naszej organizacji.

Napewno zdajecie sobie sprawę wszyscy, że rozwój to nasza przyszłość, bo na tym co przeszło żyć nie możemy, jedynie wzorować się, być zachęconym i nie raz podziwiać wyczyny naszych matek i ojców. Oni nam zbudowali tę piękną organizację, ale my podtrzymać musimy, bo to nasza wytyczna obowiązków na siebie przyjętych. Hasło rzucone ostatnie prawie naszego drogiego sp. Druha Prezesa "Budujcie Sokolstwo," nie powinno przejść bez echa; niech każdemu z nas słowa te będą zachętą do wykonania Jego dla nas pozostawionych rozkazów. Z waszą pomocą Druhny i Druhowie potrafimy przyjąć masę naszych nowych przyjaciół, a nawet najbliższą rodzinę na listę wciągnąć, która nam wiele w rozwoju pomoże.

Jubileusze urządza się, by uczcić zasłużone Sokolice, czy Sokołów, przypomnieć nowym członkom i członkiniom ich trudy i poświęcenia, ich mrówczą pracę bez wynagrodzenia dla "Polski i Świętej Sprawy," drugie pokolenie a nawet i trzecie, nie wiele o tem wie, nieraz zbudzi się w nich to wielkie poszanowanie, posłuszeństwo i wdzięczność, o której się może nawet przedtem nie bardzo wiedziało i wykonywało. Na stole jubileuszowym powinny się znaleźć aplikacje nowo wstępujących jako dar wdzięczności i budowy naszych zastępów.

Zwracam się do Was Kochane Druhny i Druhowie, uczynicie wszystko, aby te trzy miesiące wykorzystać dla rozwoju. Mając tak świetne warunki dla tych co się zapisują, że chyba to powinno nas wiele zachęcić. Wycieczka nasza powinna być ilościowo duża, bo to poraz pierwszy wyjeżdżamy. Wynagrodzenie jak zawsze, co 6 miesięcy przesyła się dla zdobywającego na ręce sekretarza gniazd, a oprócz tego za zdobycie, jak wykazują podane na innym miejscu warunki, otrzyma ten czy ta, co dociągnęli do karty całej, czy pół wyjazdowej. Proszę sobie przestudiować warunki KONTESTU do FLORYDY.

M. Korpanty-Kowalska
Organizatorka.

Rezolucja Zjazdu Okręgu XVI.

Odbytego 26 do 29 Września br. w Whiting, Indiana

W okresie stale przełomowym, niewolnej Polski, nie-
siemy apel do wszystkich
gniazd, by wzmogli u siebie
pracę naszą sokolą a przede-
wszystkiem starali się zwięk-
szyć liczbowo nasze członko-

stwo, by wytrwać lepszemu
jutra dla sprawy jaka jest
zawsze nam na sercu.
Zważywszy, że Sokolstwo
Polskie w Ameryce, z preze-
sem W. Laską na czele, za-
wsze wydajnie pracowało dokich gniazd na zachodzie.

podniesienia swego jak pol-
skiego imienia i dobra, roz-
winąć nam trzeba po gniaz-
dach wśród działwy i mło-
dzieży i starszych członków,
by sztandar nasz jeszcze wy-
żej wzniesć ku chwale Naro-
du Polskiego.

Oceniając pracę wicepre-
zeski dhny Korpanty przy-
rzekamy nadal serdecznie z
nią pracować jak nie mniej z
całym Przewodnictwem, by
Sokolstwo rozwijało się na
każdym polu.

Chylimy z pokorą czoła
nasze przed odeszłymi wiel-
kimi postaciami naszego Za-
konu Sokolego — Dra T. A.
Starzyńskiego, Sylwestra Kru-
kowskiego i Władysława Pu-
dło — niech ziemia, która
przyjęła ich doczesne szcząt-
ki lekką była!

Ks. J. Chylewskiemu, na-
szemu serdecznemu przyja-
cielowi, za odprawienie zjaz-
dowego nabożeństwa, wypo-
wiedzenie podniosłego, pełnej
otuchy dla nas kazanie skła-
damy serdeczne podziękowa-
nie i nasze Czołem! Chórowi
za piękny śpiew też dzięku-
jemy. Dziękujemy również
komitetowi zjazdowemu za
pracę i gościnę.

Hołd i cześć składamy cie-
niom niezliczonych bohater-
ów sił zbrojnych, jakoteż i
naszym druhom i druhomom,
co polegali w walce w obro-
nie demokracji świata i wol-
ności ogólnej.

Niech żyją Stany Zjedno-
czone!

Niech żyje Prezydent Sta-
nów Zjednoczonych!

Niech żyje Sokolstwo Pol-
skie w Ameryce!

Komitet Rezolucji
Mazurkiewicz przew.
Dhna Kulik
Dhna M. Walerowicz

60-Lecie Gniazda 3 w Chicago, Ill.

Gniazdo 3 w Chicago, Ill.
przygotowuje się do swego
60-cio-letniego jubileuszu. Za
rząd i specjalny komitet już
pracuje, aby uroczystość ta
wypadła najbardziej okazale.

Została już ustalona data
na 17 stycznia 1954 r. Zarząd
spodziewa się udziału wszyst-
kich gniazd na zachodzie.

Pięknie Wypadł Srebrny Jubileusz Sokolic Gniazda 104-A w Newarku, N. J.

Wiceprezeska Dhna Korpanty Udekorowała Za-
służone Członkinie.

W końcu zeszłego miesiąca
Polonia w Newarku, N. J.
Sala przepełniona była gość-
mi. Honorowym gościem i
głównym mówczynią była
wiceprezeska sokolstwa, dhna
Marja Korpanty - Kowalska.
Licznie też były reprezento-
wane przez swe delegacje
gniazda sokole z Okręgu I.
jak i miejscowe organizacje
i towarzystwa.

Z rana uroczyste nabożeń-
stwo odprawił ks. prałat P.
Knapiek, wygłaszając podnio-
słe kazanie, w którym wska-
zał na wielkie walory idei so-
kolej oraz pracowitość na-
szych sokolic.

Wieczorem odbył się ban-
kiet jubileuszowy w sokolni

gn. 104 przy New York Ave.
Sala przepełniona była gość-
mi. Honorowym gościem i
głównym mówczynią była
wiceprezeska sokolstwa, dhna
Marja Korpanty - Kowalska.
Licznie też były reprezento-
wane przez swe delegacje
gniazda sokole z Okręgu I.
jak i miejscowe organizacje
i towarzystwa.

Po odmówieniu inwokacji
przez Księdza Prałata Kna-
pek, przewodnicząca i pre-
zeska gniazda zarazem, dhna
S. Kriszczyn, witając gości
przedstawiła dra Henryka
Wujciaka na toastmistrza
wieczoru. Na wstępie odegra-
no hymny narodowe i spoży-
to doskonałą wieczerzę, którą
zajmował się dh Stasio Sa-
(ciąg dalszy na str. 2-ej)

Sokolice Gn. 6 w Buffalo, N. Y. Obchodzą Złoty Jubileusz.



Dhna M. Korpanty
Wiceprezeska Sokolstwa

W sobotę, 10 października
Sokolice Gniazda 6. w Buf-
falo, N. Y. obchodzą pięćdzie-
sięciolecie swego działania
w tem gnieździe. O godzinie
6-ej wieczorem urządzają w
Sokolni przy Sycamore ul.
bankiet, połączony z krótkim
lecz bardzo interesującym
programem. Gościem honoro-

wym na tej uroczystości bę-
dzie wiceprezeska sokolstwa,
dhna Marja Korpanty z
Pittsburgha.

Sokolice spodziewają się
licznego udziału swych człon-
kiń, nawet tych, które kiedyś
do gniazda należały, a dzisiaj
z różnych powodów odsunę-
ły się. Niechaj ta jubileusz-
owa uroczystość stanie się
zespoleciem nas wszystkich—
oto hasło komitetu, który
przystąpił do urządzenia ta-
kowej.

Pięćdziesiąt lat pracy So-
kolic na polu organizacyjnym
jak i społeczno - narodowym
oraz humanitarnym znany
jest wśród tutejszej polonii,
toteż w dniu jubileuszowym
spodziewają się one licznego
udziału swych przyjaciół
również.

Przewodniczącą tej uro-
czystości jest dhna Marja
Martin, zaś prezeską Sokolic
jest dhna Klara Tomczak.

Ciekawe Czynności z Gniazda 126 w Elizabeth, N. J.

Podaje dh W. S. Kaczmarek

Zastęp piłki miękkiej Gniazda 126 zdobył szampionat w popularnej lidze na wschodzie Union County Industrial Softball League. Członkom tej drużyny gratulujemy zwycięstwa.

Już czytaliście druhowie, że cały oddział piłki nożnej — Soccer — występuje obecnie pod barwami sokolstwa Gniazda 126, pozostając tegoż gniazda członkami. Drużyna ta zarejestrowała się na członka New Jersey State Soccer League i dniem 27 września już zwyciężyła w rozgrywce z drużyną do tej ligi przynależnej. Pierwsze spotkanie było z drużyną Ukraińców na polu Hallen Field w Elizabeth. Ale z drużyną z Hartford wygrali, wykazując dużą przewagę nad przeciwnikiem. Do ligi tej należą drużyny różnych narodowości i mamy nadzieję, nasi "kopniarze" obrze się spiszą i dadzą należną nauczkę w tych grach naszym drużynom.

Drużyna Doboszy, która obrze znana jest na wschodzie, straciła trzydziestu członków, którzy odeszli do sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych. Dh Jan Majcher jednak stara się aby drużynę utrzymać na podobnym poziomie.

wierzchni i stale zdobywa nowych uczni, którzy doskonałe czynią postępy. Drużyna ta wystąpiła w całym swym składzie w Paradzie Pułaskiego w dniu 4 października na Piątej Ave. w New Yorku, a także wystąpi w "Armistice Day".

W sobotę, 21 listopada br., niechaj każdy z nas druhowie i druhowie w Elizabeth zarezerwuje sobie na wspólną zabawę. Roczny bal w tym dniu gniazdo urządza z wieloma niespodziankami. Eddie Ges orkiestra będzie przygrywać do tańca. Wiecie jak miło i wesoło jest na takich zabawach, toteż sami z rodzinami a także i przyjaciół zaprosicie. Do miłego zobaczenia się.

Gniazdo postanowiło sprawić sobie nowe sztandary. Komitet z dhem Stanisławem Kaczorowskim na czele pracuje nad szczegółami uroczystości poświęcenia takowych. Ustalono by poświęcenie odbyło się w maju 1954 r.

Kręglarze ligi domowej A i B oraz drużyny sokolic rozpoczęły swój sezon. Sokolnia nasza rozbrzmiewa zatem w ciągu całego tygodnia. Przyjdźcie i wy na chwilę i zobaczcie jak oni miło się zabawiają.

żyć w pracę tę, ukochać, a reszta samo przyjdzie.

W uznaniu zasług i prac dokonanych przez Sokolice Gniazda 104-A wiceprezesa imieniem Kapituły LHS. przypięta krzyże LHS. dhnom Sabinie Kriszczyn, Katarzynie Wrubel i Karolinie Grabowskiej, wyrażając radość z możliwości dokonania tego aktu tak prawdziwie zasłużonym matronom.

Złote Gwiazdy sokole otrzymały druhowie: Janina Śmiałkowska, Janina Dziki i Rozalja Bandurska, Srebrne Gwiazdy — Katarzyna Wujciak, Berta Komorowska, Stanisława Macek, Janina Luźten.

Po tej uroczystej chwili jeszcze przewodniczący powołał do przemówienia prezesa okr. dha Seget i wiceprezesa dhne Dattner i innych, w końcu dziękując wszystkim za tak piękne poparcie tej uroczystości a komitetowi za przygotowanie w szczególności. Czołem! — M.Z.

Baczność Gniazdo 290 Natrona, Pa.

Szanowne Druhowie i Druhowie!

Na posiedzeniu Rady Okręgu, odbytego 25 września 1953, polecono naczelnikowi okręgu dhowi E. Brodala i wiceprezesowi dhowi Szczepański, ażeby zrobili lustrację w gnieździe waszem w Natrona, Pa., dnia 11 października 1953.

W tym dniu ja wiem, że macie swoje regularne posiedzenie, wobec tego proszę bym was druhowie i druhowie stawili się na posiedzenie sto procentowo. Możliwem że porozumiecie się wspólnie z urzędnikami okręgu, będziecie mogli zorganizować zastępy klasy ćwiczące i przystąpić do akcji werbunkowej zapisując nowych członków do Sokolstwa.

Ufam i wierzę mocno, że urzędnicy gniazda oraz członkowie przystąpią do więcej aktywnej pracy jeszcze w tym roku. Czołem!

Jakób A. Ryżowicz
Prezes Okręgu IV.

Gniazdo 519 Zgadza się Na Zmianę Hymnu Sokolego.

40-Lecie Obchodzić Będą Uroczystie 25 Października

Na odbytem specjalnie posiedzeniu gniazda 519. w Middletown, Conn. dh Fr. Pianka przedstawił sprawę poruszoną w "Sokole" dotyczącą hymnu sokolego. Po omówieniu obszernie tej sprawy, zaznajomieniu się z treścią dotychczasowego hymnu jak i treści proponowanej zmiany, na wniosek S. Żywono, który poparł dh S. Kosiński, aby przyjąć zmienioną formę. Zamiast "ospały i gnuśny" używać "na skrzydłach sokolich. O decyzji postanowiono powiadomić Przewodnictwo.

Następnie dh N. Żywono jako przewodniczący jubileuszu gniazda, z okazji 40-lecia, złożył obszernie sprawozdanie z przygotowań w poszczególnych komitetach; prace postępują zgodnie i szybko naprzód. a sama uroczystość odbędzie się w dniu 25 października br.

Dh Pianka Fr., jako przewodniczący pamiętnika poinformował iż komitet jego skolektował do dwu tysięcy dolarów w ogłoszeniach i pamiętnik już został oddany do druku.

formował iż komitet jego skolektował do dwu tysięcy dolarów w ogłoszeniach i pamiętnik już został oddany do druku.

Dh S. Głowiński złożył korzystny raport z rocznego pikniku gniazda w Lake View Parku.

Poczem poinformował członków, że gniazdo powzięło jednomyślną uchwałę wzięcia gremialnie udziału w Paradzie Pułaskiego w Hartford, Conn. 11 października i na ten dzień będą autobusy aby członkowie mogli tam się dostać.

Następnie przyjęto sprawozdanie sekretarza gniazda, dha F. Opałacza, ze spraw bieżących jak i jubileuszowych. Równocześnie przypomina się członkom, że nominacyjne doroczne posiedzenie gniazda odbędzie się w pierwszą niedzielę listopada, na które wszyscy członkowie winni przybyć. Czołem!

Franciszek Pianka kor.

Pięknie Wypadł Srebrny Jubileusz Sokolic Gniazda 104-A w Newarku, N. J.

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

owski. Program nieco się przedłużył licznymi przemówieniami reprezentantów towarzystw. Wypierw, licznych miłych i zasłużonych gości, ale z uwagą wysłuchano wiceprezesa sokolstwa, dhny M. Korpanty, która swymi przemówieniami porywa auditoria. I tym razem, choć nieco zmęczeni słuchacze, wysłuchali pięknych wielu myśli i pracy naszej sokolej, przedewszystkiem Sokolic na miejscu, które obchodzą swój jubileusz, wyrażając im serdeczną podziękę we własnym jak i całego Przewodnictwa imieniu. Wskazała potrzebę kontynuowania pracy wśród dzieci i młodzieży i to przedewszystkiem przez kobietę matkę, która najbardziej rozumie potrzeby ich do lat, gdy sami będą mogli wybierać dla siebie drogę życiową. W sokolstwie poleca dla sokolic jest olbrzymie, trzeba tylko więcej się wło-

Zwerbowanych do kontestu obecnego, do działu do starszych czy młodzieży lub działu, liczyć będzie się jednakowo, byle osiągnąć razem 30 tysięcy dolarów sokolej asekuracji — każdy zwerbowany członek musi być pełnym członkiem Sokolstwa Polskiego w Ameryce do chwili wycieczki.

1-SZA NAGRODA — ZA 30 TYSIĘCY DOL. ASEK. 10 DNI WAKACJI I PEŁNY BILET.

2-GA NAGRODA — ZA 20 TYSIĘCY DOL. ASEK. 5 DNI POBYTU I POŁOWĄ BILETU.

3-CIA NAGRODA — ZA 15 TYSIĘCY DOL., ASEK., 3 DNI POBYTU I ¼ BILETU.

4-TA NAGRODA — ZA 10 TYSIĘCY DOL. ASEK., ODZNAK SOKOLI Z DJAMENTEM.

5-TA NAGRODA — ZA 5 TYSIĘCY DOL. ASEK., PIERŚCIEN Z GODŁEM SOKOLEM.

Punkt wyjścia wycieczki sokolej do Miami z Pittsburgha, Pa.

P E K A O

DEPT. SP. — DIGBY 4-3930
25 BROAD STREET NEW YORK 4, N. Y.

Paczki do Polski

Ekonomiczne

Konkurencyjne

Atrakcyjne

Oczekiwane

Dh Rybicki Prezesem Okręgu XVI Whiting, Ind.

Ks. Jan Chylewski Udekorowany Legią Honorową Sokolstwa.

Zjazd Okręgu XVI. odbywał się wieczorami przez trzy dni w Whiting, Ind. i zakończył się wyborem nowej Rady Okręgu w składzie jak następuje: W. Rybicki prezes, J. Plumpowska wiceprezeska, J. Sekulski sekretarka i J. Hapek skarbnik; wydziałowi: W. Żotkiewicz, P. Zarówny, A. Zieliński, Helena Gewartowska i R. Wrona. Naczelnika i naczelniczkę zlecono wybrać nowej Radzie na swym posiedzeniu.

Podczas zjazdu odbył się bankiet jubileuszowy, w którym wziął udział również prezes sokolstwa, dh mec. W. Laska, oraz wydziałowy Przewodnictwa dh mec. Obartuch.

Dh Marek jako przewodniczący komitetu zjazdowego powitał delegatów i gości dostojnych poczem na toast mistrza poprosił prezesa okręgowego dha J. Kilarskiego. Tenże powitał wszystkich przybyłych, szczególnie prezesa sokolstwa z Pittsburgha, a po odśpiewaniu przez ogół hymnów narodowych poprosił wiceprezeskę okr. dhnę Plumpowską do przemówienia, która zachęcała polonję miejscową do popierania Sokolstwa i wstępowania do jego szeregów. Następnie krótko złożył życzenie miejski rekorder dh L. Opachan, a dłuższe przemówienie, nacechowane wskazaniami dla gniazda sokolich, wypowiedział ks. Jan Chylewski, który od lat najmłodszych należy do sokolstwa.

Swą obecnością zaszczylił również mayor miasta, p.

Andrew S. Kovacik, który imieniem obywatelstwa witał delegatów w swym mieście i życzył dobrych obrad jak i miłej zabawy.

Następnie przemawiali dh Rybicki jak i wydziałowy Przewodnictwa dh Obartuch, który w języku angielskim wyjaśnił sprawy nasze organizacyjne.

Główne przemówienie wypowiedział prezes sokolstwa, dh W. Laska, wzywając drużynę sokół do żywej akcji na każdym odcinku naszej pracy, a przede wszystkim nad zwiększeniem członkostwa i brania udziału w kontencie prowadzonym. Przytem udekorował Krzyżem Legji Honorowej Sokolstwa ks. J. Chylińskiego oraz dhów Jana Mąka, Ludwika Wrona, Jana Siebielec i Wincentego Żotkiewicza. Złoty Gwiazd Sokoli otrzymał dh J. Kaleta z gn. 829.

Odczytany list ks. Pawlickiego, który nie mógł przybyć na uroczystość sokół, zebrani przyjęli z entuzjazmem.

Przy tej okazji prezes sokolstwa odebrał przysięgę od nowego członka z gn. 829 ks. Henryka Krysińskiego, który wypełnił na oczekaniu aplikację prosząc o przyjęcie w poczet Zakonu Sokolego.

Po przedstawieniu gości i przedstawicieli organizacyj, dh Hapak, prezes gn. 829., podziękował wszystkim za udział w bankiecie zapraszając do hucznej zabawy. Odśpiewaniem hymnu sokolego bankiet odroczone. Czołem!

L. Żmijewska, sekr.

Protokół 29-go Zjazdu Okręgu VI

Odbytego 26, 27, 28 Czerwca, 1953 r. w Gn. 4 Im M. Romanowskiego, w South Bend, Indiana.

Punktualnie o godzinie 7:45 wieczorem, dh B. Kaniowski, prezes gn. 4, wita delegację i gości, prosząc prezesa Okręgu dha E. Stachowicza do oficjalnego otwarcia 29-go Zjazdu Okręgu VI. Dh Edmund Stachowicz w serdecznych słowach i oratorskim przemówieniu wita wszystkich obecnych i prosi do odśpiewania "Star Spangled Banner" i "Boże Coś Polskę." Ks. B. JJ. Sztuczko odmówił inwokację.

Z powodu, że Komisja Mandatów nie jest gotowa, dh Stachowicz powołuje i przedstawia przedstawiciela głównego Zarządu, sekretarza dha T. R. Buczkowskiego, który składa życzenia.

Przewodniczący Komisji Mandatów dh J. Walewski z gn. 4, raportuje obecnych delegatów 91, z Legji Honorowej 21 — razem 112. Sekretarz dh Buczkowski odbiera przysięgę.

Izba przystępuje do wyboru Prezydium. Dh J. Cybulski gn. 80 stawia wniosek, poparty przez dhnę E. Frankiewicz, ażeby pensja sekretarza zjazdu była ta sama, to jest \$30 dolarów, dostarczając 3 kopje protokołu w 30-tu dniach. Sędziowie wyboru: dh Samulczyk gn. 80, dhna Helena Kolecka gn. 200, dh W. Sobieralski gn. 80, i dhna R. Słószarz gn. 564.

Przedstawiony na przewodniczącego zjazdu dh K.

Karpiński, gn. 80, który na wniosek dh J. Pieszak, gn. 80 poparty przez dha J. Cybulskiego gn. 80 zostaje wybrany jednogłośnie. Dh F. Samulczyk, gn. 80, przedstawia dhnę E. Frankiewicz, gn. 200, na wice-przewodniczącą i stawia wniosek, poparty przez dha J. Pieszak, gn. 80, ażeby wybrać jednogłośnie Dh F. Cybulski, gn. 80, stawia wniosek, poparty przez dha J. Pieszak, gn. 80, ażeby dh Adama Liwosz, gn. 80, został sekretarzem zjazdu jednogłośnie. Na wniosek dha S. Laskowskiego gn. 80, poparty przez dha W. Macaiko gn. 564 dh J. Jasiński gn. 564, wybrany marszałkiem Zjazdu.

Sekretarz dh Buczkowski, odbiera przysięgę od prezydium. Dh W. Karpiński, prze-

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

Por. Galantowicz



Por. Galantowicz

Dh Antoni Galantowicz, syn dhostwa Galantowicz z Buffalo, N. Y., otrzymał stopień porucznika pilota podczas graduacji szkoły lotniczej w Webb Air Base, Big Spring, Tex. Znany on jest w kołach młodzieży, gdy czynny udział brał w sportach w szkole i sokole, a szczególności w piłce koszykowej i metowej. Podobnie wysuwa się w siłach zbrojnych na czoło. W Tyndall Air Force Base rozpoczyna swój trening w szkole All-Weather Interceptor Aircrew School. Szkolony tu był przede wszystkim w technice i taktyce auroplanów pościgowych (fighter's gunnery), zdobywając najlepsze stopnie.

Obecnie jest stacjonowany w Kinrose A. F. B. North Michigan i bierze udział w szwadronie jet aeroplanów. Wielka to odpowiedzialność i tylko najlepszych do tego rodzaju akcji wyznaczają. Por. Galantowicz wykazał wielkie zdolności i zdobył pełne zaufanie swych władz wojskowych, co wróży mu dalsze awanse.

Rodzice, którzy obchodzili swój 30-letni jubileusz małżeństwa, dumni są z syna. To też ze swej strony gratulujemy takiej pociechy, a Porucznikowi powodzenia.

ELECT WALTER PANEK

DEMOCRATIC
CANDIDATE

For

BURGESS

Ambridge Borough

CAPABLE — HONEST
COURTEOUS

Your Vote and Influence
Respectfully Solicited



WALTER PANEK Burgessem, winno być odtąd
hasłem całej Polonii w Ameryce.

General Election Tuesday, November 3, 1953

ELECT MARTIN SKAPIK

Democratic Candidate

TAX

COLLECTOR

AMBRIDGE BOROUGH

Qualified, Reliable
Trustworthy

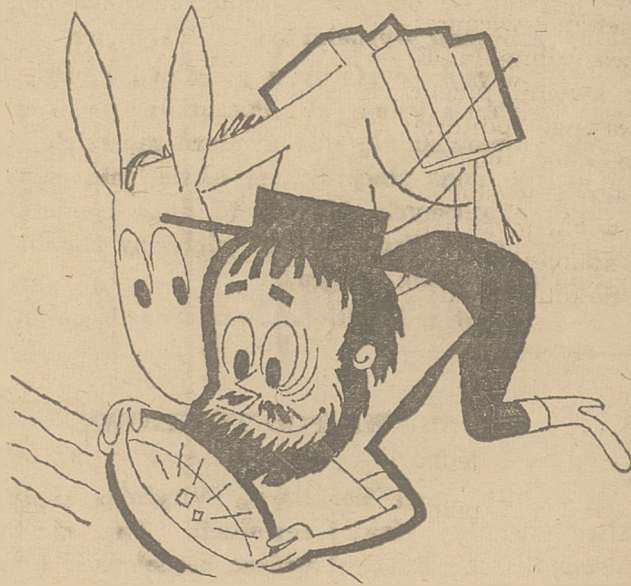
Your Vote and Influence
Respectfully Solicited



Polacy obywatele amerykańscy uprzejmie proszeni
są o głos i poparcie w dniu wyborów

General Election Tuesday, November 3, 1953

**You needn't go prospecting
to find a treasure in party-line service**



To be a good party-line neighbor, remember to release the line reasonably soon when someone else is waiting to use it... and hang up gently when you find the line in use. Your party-line neighbors will return the courtesy. Result: better telephone service for all on the line!

The Bell Telephone Company of Pennsylvania



Sokół Polski

"POLISH FALCON"
Official Organ of The Polish Falcon of America

Appearing Every Thursday
Published by the
POLISH FALCONS OF AMERICA

All communications should be addressed to:
SOKOŁ POLSKI — 99 So. 18th St., Pittsburgh (3), Pa.
Wasilewski - Editor — Phone HEmlock 1-0305

Organ Urzędowy i własność Sokolstwa Polskiego w Ameryce
Tygodnik poświęcony sprawom społecznym i narodowo oświatowym w szczególności interesom Sokolstwa Polskiego.

Entered as Second-Class Mail Matter, Feb. 11, 1913.
at the Post Office of Pittsburgh, Pa., under Act of
March 3, 1879.

Acceptance for mailing at special rate of postage provided for
in the Act of February 28, 1925, authorized Jan. 16, 1945.

Z KART HISTORJI AMERYKAŃSKIEJ

Na wiosnę 1867 roku Rosja sprzedała Stanom Zjednoczonym Alaskę za sumę \$7,200,000. Tego samego roku, w zimny deszczowy dzień październikowy, opadała carska flaga na maszcie w Sitka a miejsce jej zajęła flaga amerykańska — gwiazdzisty sztandar. Przez sto lat Rosja prowadziła na Alasce rabunkową i wielce dochodową gospodarkę, wybijając stada fok i wyder, aż wreszcie straciła zainteresowanie tym odległym zakątkiem swojego imperjum. W 1877 roku mało wiedzieli ludzie o Alasce i w Stanach Zjednoczonych przeciwstawiano się jej zakupowi. Dzienniki nazywały tę transakcję "szaleństwem Sewarda", względnie "łodówką Sewarda", od nazwiska sekretarza stanu, który przeprowadzał negocjacje w sprawie zakupu Alaski. W 1896 roku odkryto na Alasce złoto. To zwróciło uwagę świata na Alaskę i jej inne wielkie naturalne bogactwa.

Druga wojna światowa podkreśliła strategiczne znaczenie tego terytorjum, które oddawna domaga się przyznania statusu stanu.

STATUA WOLNOŚCI

Statua Wolności, ten symbol demokracji dla całego świata, została odsłonięta uroczystie przez prezydenta Clevelanda w 1886 roku na wyspie Bedloe, gdzie znajdował się kiedyś fort broniący nowojorskiego portu.

Dzieło francuskiego rzeźbiarza Fryderyka Bartholdiego, statua ta została ofiarowana Stanom Zjednoczonym przez naród francuski dla uczczenia stułetniej rocznicy amerykańskiej niepodległości. Posąg składa się z trzech części: podstawy w kształcie gwiazdy, która była fragmentem starego fortu, z granitowego piedestału, który jest tak wysoki jak 10-ciopiętrowy budynek i z samej statuy z brązu wysokiej na 12-scie piętrowo.

Wysokość statuy z podstawą i piedestałem wynosi 305 stóp i jeden cal. Początkowo oświetleniem pochodni zajmowała się służba latarni morskich. W 1916 roku uruchomiono stały system oświetlenia całej statuy w wyniku publicznych składek. W dniu 2 grudnia 1916 roku prezydent Wilson poraz pierwszy zapalił ten nowy system oświetlenia posagu.

Ponad pół miliona ludzi zwiedza Statuę Wolności co roku.

BITWA POD YORKTOWN

Bitwa pod Yorktown, Virginia, była ostatnią bitwą w amerykańskiej rewolucji. Po tej bitwie lord Cornwallis skapitulował widząc bezcelowość dalszego oporu wobec przeważających sił generała Waszyngtona wspomaganego przez Rochambeau i jego francuskich żołnierzy. Wojska brytyjskie miały odciętą drogę odwrotu lądem i morzem, po zwycięskiej bitwie morskiej stoczonej przez francuską flotę pod dowództwem hrabiego de Grasse. Było to w 1781 roku. W dwa lata później podpisany został traktat paryski zakańczający formalnie zwycięską rewolucję amerykańską.

ASKI:—

Mała Kara Za Wielkie Zbrodnie.

Załoga samolotu amerykańskiego zestrzelonego koło miejscowości Langenlonsheim próbowała ratować się z pomocą spadochronów. Nie pomogło to jednak, gdyż Kurt Tesch, oficer z elity SS, bardzo lubił "polować" na bezbronnych jeńców i "upolowanych" mordować obojętnie. Tak było i tym razem; nazęczawszy się szczególnie nad nieszczęsnym pilotem, dobił go Tesch strzałem oddanym w tył głowy.

Działo się to w roku 1944, ale dopiero w 1953 — gdy Kurt Tesch liczy sobie 42 lata — powolne władze sądowe w Niemczech zachodnich zabrały się do sądenia opisanego powyżej okrucieństwa wojennego. I jakżeż je ukarały, by dać przykład odstraszający na przyszłość dla innych sadystów wszelkich narodowości — podał dziennik Washington Post, zbrodniarz nie-

miecki Kurt Tesch za znęcanie się nad wziętymi do niewoli i bezbronnymi Amerykanami został skazany na... tylko półtora roku więzienia! Nieprzyzwoicie mała to kara, lecz nawet jej Tesch uniknie zapewne, gdyż wielu polityków amerykańskich popiera żądania swego ulubieńca w Bonn, Konrada Adenauera, ażeby jak najprędzej wypuścić z więzień tych wszystkich Niemców, których sądy skazały za zbrodnie wojenne i żeby więcej takich procesów nie wszczynać.

Czyż takie postępowanie z najgorszymi łotrami nie zachęca do naśladowania ich morderstw — już choćby dla zysku z obrabowania ofiar — wszelkich innych sadystów i kryminalistów, od których nie jest wolny żaden naród, a których najgorsze instynkty i największe możliwości zjawiają się podczas wojen?!

Stany Zj. Nigdy Nie Uznają Sowieckiej Dyktatury w Polsce — Walter B. Smith.

"Winniśmy Na Nowo Pracować Nad Wytworzeniem Takich Warunków, Które Umożliwią Narodowi Polskiemu Odzyskanie Pełnej Wolności"

General Walter Bedell Smith, podsekretarz stanu, pełniący obowiązki szefa resortu podczas pobytu sekretarza stanu John'a Foster Dullesa na obradach Narodów Zjednoczonych w New Yorku, były szef Central Intelligence Agency, były dowódca Okręgu 1-ej Armii U. S. z kwaterą w New Yorku, były ambasador U. S. w Moskwie i były szef sztabu gen. Eisenhowera w naczelnym dowództwie alianckim pod II Wojny Światowej, udzielił przedstawicielowi dziennika Nowy Świat, Henryk. Landowskiemu, następującego wywiadu i oświadczenia z okazji 14-ej rocznicy najazdu hord stalinowskich na Polskę:

"When the Soviet Union invaded Poland on Sept 17, 1939, in violation of a solemn treaty of nonaggression, the Soviet leaders excused their act by asserting that the Polish State and Government had been annihilated under Nazi assault.

"The cynicism of this allegation was apparent to the Polish people at that time, but became even more starkly clear when the world learned the details of the secret protocol of August 23, 1939 by which the Nazi and Soviet partners conspired to arrange a division of Poland and the Baltic States between themselves.

As we recall the fourteenth anniversary of this totalitarian conspiracy, we should pay tribute to the renowned heroism of the Polish people who have been tragically compelled again and again to show that they will never submit to tyranny. "We should also dedicate ourselves anew to the creation of conditions under which the Polish people can regain their full freedom. "Let us finally assure the Polish people that the United States will never accept Soviet dictatorship over Poland."

Oświadczenie w Przekładzie Na Język Polski

"Gdy Związek Sowiecki najeżdżał Polskę 17 września 1939 roku z pogwałceniem obowiązującego traktatu nieagresji, przywódcy sowieccy usprawiedliwiali swój czyn twierdzeniem jakoby Państwo Polskie i rząd polski przestały istnieć w następstwie najazdu nazistów.

"Polacy od razu zorientowali się w cynizmie tego twierdzenia, ale stał się on całkiem jasny dla świata gdy ujawniły się szczegóły tajnego protokołu z dnia 23 sierpnia, 1939 roku, na mocy którego partnerzy nazistowski i sowiecki uknuli spisek rozbioru Polski i krajów bałtyckich i podziału ich między so-

ba, "Gdy upamiętniamy sobie czternastą rocznicę tego spisku totalitarnego, musimy złożyć hołd chwalebnemu bohaterstwu Narodu Polskiego, którego tragiczny los zmusza raz po raz do wykazywania swej woli, że się nigdy nie podda tyranii.

"Winniśmy również oddać się na nowo pracy nad wytworzeniem takich warunków, które umożliwią Narodowi Polskiemu odzyskanie pełnej wolności.

"Zapewniamy wreszcie Narodowi Polski, że Stany Zjednoczone nigdy nie uznają dyktatury sowieckiej w Polsce."

Na Święta Do Polski

W dniu 12 września rozpoczął się sezon wysyłania do Polski prezentów Świątecznych na Boże Narodzenie.

Każdy, kto chce wysłać prezent czy pomoc dla swych bliskich w Polsce, niech wie, że NIE MA lepiej i pewniejszej drogi pomocy jak przez PEKAO. Nowe szczegółowe cenniki PEKAO ułatwią wszystkim wybór dobrych i pożytecznych prezentów.

Należy zaznaczyć, że dorocznym zwyczajem można już teraz zamawiać Specjalną Żywnościową Paczkę Świąteczną z Oplatkiem. Tradycyjny opłatek — przesłany wraz z Specjalną Paczką Świąteczną PEKAO, przyniesie dużo radości, gdy znajdzie się na stołach naszych bliskich w wieczór wigilijny.

Radzimy nie odkładać na później, ale już teraz zamawiać Specjalną Żywnościową Paczkę z Oplatkiem, oraz różne inne paczki wyszczególnione w cennikach PEKAO. Paczki zamówione teraz będą dostarczone przed Świętami. Zamówienia należy kierować do — PEKAO TRADING CORPORATION 25 Broad St., New York 4, N. Y.

NOTATKI REDAKCYJNE

— Dwie rzeczy dzisiaj ważne dla nas po gniazdach. Pierwsze, to nasz kontest werbukowy. Trzy miesiące nas dzieli od jego zakończenia. Od ilości nowopryjętych członków zależy też nasza większa działalność na każdym polu. Toteż warto szczególnie się zabrać do tej sprawy dzisiaj jeszcze, by ani jednego tygodnia nie uronić... i zostać zwycięzcą. Tych czeka bezpłatny przejazd i pobyt we Florydzie w ciągu dziesięciu dni.

— — —
Druga sprawa — to nasza historia sokolstwa polskiego. Już niedługo, a naocześnie się przekonacie, będziecie mogli jak ona wygląda. Ograniczoną liczbę numerów jednakże drukujemy, gdyż koszty są tak wysokie, iż nie jesteśmy w stanie sobie na więcej pozwolić. Zatem kto nie zamówi przed czasem, może spotkać z odmową przesłania mu egzemplarza takowej. Każdy zeszyt będzie zawierał 48 stron druku, pełno fotografii i wienien się znaleźć w każdym polskim domu. Bowiem Historia Sokolstwa to bilja polonji naszej.

Protokół 32 Zjazdu Okręgu V.

Odbytego 26-27 i 28 Czerwca 1953 r. w Meriden, Conn.

(dokończenie)

Następnie dhna Stella Lucas odczytuje sprawozdanie finansowe Komisji Sokolic.

Podatek z głównej kwatery 1951 r.	\$296.02
Podatek z głównej kwatery 1952	406.77
Podatek z głównej kwatery 1953 r.	169.89
Dochody z balu i rozgrywek	959.03

Ogólny dochód	\$1,831.71
Rozchody różne	\$411.09
Pensje, diety, podróże w-prezeski za 2 lata	365.09

Razem 776.18

Balans pozostaje \$1,055.53

Na odnośny wniosek Izba sprawozdanie to przyjmuje.

Sekretarka dhna M. Jabłońska składa swe sprawozdanie. Informuje, że książki trzymała w porządku jakoteż uczęszczała stale na wszystkie posiedzenia. Izba sprawozdanie przyjmuje.

Sprawozdaje następnie naczelnik dh E. Biestek, informując, że przeprowadził 220 ćwiczeń po gniazdach w Okręgu, 24 zebrania naczelników połączonych z ćwiczeniami dla nich, trzytygodniowy kurs gimnastyczny wieczorami. Poza tym brał udział w bankiecie ku uczczeniu naczelnika dha Pieprnego w Holyoke, Mass. balu dożynkowym w Middletown i New Haven, brał udział w zlocie i zjeździe walnym sokolstwa w New Britain, paradzie Pułaskiego w Hartford, wreszcie prowadził obozowanie w obozie Okręgu V. Sprawozdanie Izba zatwierdziła jednomyślnie.

Krótkie sprawozdanie naczelniczki dhny Kiman Izba również przyjęła.

Przewodniczący podaje do wiadomości Izby, że telegramy zostały już wysłane do okręgów II, i VI, gdzie odbywają się też zjazdy. Dh Grzybowski zabiera głos, informuje, że dhowie Jan Zmijewski z gn. 36, Belczyk z Meriden i Smarkusz z New Britain są chorzy i przybyć nie mogli na zjazd, podając wniosek by Izba wysłała im też telegramy; Izba aprobowwała wniosek.

Komisja mandatów zdaje sprawozdanie: — obecnych 19 gniazd, 7 delegatów z Okręgu, 23 z Legji Hon. Sok. i 119 delegatów gniazd, razem 149 delegatów uprawnionych.

Komisja zjazdowa Sokolic powołana do sprawozdania. Przedstawia następujące sprawy: — 1. Aby gniazda pamiętały 3-cią sobotę w październiku, w którym to dniu każdego roku Komisja Sokolic urządza Dzień Sokolic połączony z Dożynkami Polskimi. Gniazda prosi się o poparcie pełne. 2. Aby klasy ćwiczące z gniazd poszczególnych w okręgu brały czynny udział w programie; 3. aby program tego wieczoru był pod kierownictwem naczel. okr.; 4. aby naczelniczka okręgu uczęszczała na posiedzenia Komisji Sokolic; aby naczelnicy i naczelniczki po gniazdach zapoczątkowali tańce z małymi chłopcami i dziewczynkami.

Na wniosek dhny Jabłońskiej powyższe punkta Komisji Sokolic Izba przyjmuje jednomyślnie.

Następuje sprawozdanie Komisji technicznej — proponuje Komisja urządzenie jednodniowego kursu dla działwy. Główne

zadanie tego kursu byłoby prawidłowe ćwiczenia i władanie sprzętem sportowym. Komisja proponuje, aby gniazda pokryły koszt utrzymania. Kurs takowy jest na 3 lub 4 miesiące w r. 1954. Komisja techn. prosi o zakupienie 2 zegarków sportowych (Stop-Watch), pistoletu do biegów, miarę do mierzenia. Dalej komisja poleca, by prezesi gniazd starali się o transportację dla naczelników i naczelniczek na zebrania miesięczne okręgowe i jakiegokolwiek inne imprezy sportowe czy gimnastyczne. Komisja zgłasza prośbę by Izba, wybrała również instruktora golfu, któryby przeprowadzał do roczne zawody w okręgu dla miłośników tego sportu. Komisja dalej prosi o zakupienie nagród na rozgrywki w ciągu sezonu zimowego. Komisja przypomina gniazdom, że już teraz należy urządzić pewne imprezy dochodowe, aby móc pełną liczbę ćwiczących wysłać na zlot walny sokolstwa w Buffalo, N. Y.

Na wniosek dha Grzybowskiego, oraz uwagi prezesa dha Niklińskiego aby naczelnik stał na czele tych imprez i był w pełni za nie odpowiedzialny, wszystkie punkty zaakceptowano. Izba również zleciła Komisji technicznej aby corocznie odbył się turniej międzygniazdowy.

Przewodniczący zapowiada wybory nowej Rady Okręgu. Izba zdecydowała, że stałej siedziby nie będzie, gdyż Rada Okręgu jeździ z posiedzeniami po wszystkich gniazdach, a urzęduwo staje się ta miejscowość, z której prezes zostaje wybrany.

Nominacja otwarta na prezesa okręgu zgłoszono kandydatów dhow Marciniec i Machnik. Naznaczona Komisja balotów przystąpiła do pracy, w której amiarowali byli: dhna Foley, dhna Żytkiewicz i dh Losek. W balotowaniu dh Marciniec otrzymał 82 głosów, zaś dh Machnik 29 głosów — dh Marciniec zostaje prezesem.

Na wiceprezeskę została wybrana przez aklamację Izby, dhna B. Szymańska.

Wiceprezesem przez aklamację Izba wybrała dha Henryka Oliwę.

Sekretarką przez aklamację wybrano dhnę Wilkeyson, skarbnikiem przez aklamację dha Walter Pernal, naczelnikiem również przez aklamację dha E. Biestek i w ten sam sposób naczelniczkę dhnę T. Tyburską, zaś podnaczelnikiem dha E. Śnieżewskiego.

Do wydziału z wyboru weszli: W. Szymański 66 głosów, Fr. Tracz 65 gł., M. Zielińska 61 gł., S. Ulatowski 59 gł., M. Jabłońska 55 gł.

Do komisji rewizyjnej wybrano: dh Jan Nessing, dh Kiciński, dhna Lucas i zastępcy — dhna Śnieżewska i dhna Kusick.

Na stół przychodzi sprawa miejsca następnego zlotu i zjazdu. Zgłoszono Southington, Ct. co Izba jednomyślnie zatwierdziła.

Na odnośny wniosek wszystkie komisje rozwiązano i przewodniczący podziękował im za pracę. Poczem poprosił prezesa sokolstwa do przemówienia, który złożył nowym urzędnikom serdeczne życzenia, dziękując ustępującym za wykonaną pracę. Nowy prezes dh Marciniec krótko przemówił, prosząc wszystkich, by gromadnie przybyli na otwarcie obozu sokole-

go.

Na wniosek dha Grzybowskiego Izba uczyniła dha C. Niklińskiego honorowym prezesem Okręgu V.

Następnie odczytano rezolucję, którą Izba przyjmując, poleciła jej treść dać do prasy polskiej i angielskiej.

Rezolucja Zjazdu 32 Okręgu V. w Meriden, Conn.

Zebrani na zjeździe Okręgu V. w Meriden, Conn. domagamy się umoczenia przez Stany Zjednoczone tajnych umów zawartych w Teheranie i Jafcie.

Domagamy się od Kongresu i Senatu St. Zj., aby sprawa mordy Katyńskiego była oddana do rozpatrzenia ONZ (United Nations).

Zwracamy się z gorącym apelem do Kongresu i Senatu o zatwierdzenie billu w sprawie dopuszczenia 240 tysięcy imigrantów polskiego pochodzenia i żołnierzy polskich.

Wyrażamy głębokie współczucie rodzinom, które straciły swych bliskich w Korei w obronie wolności świata.

Starajmy się po gniazdach i domach naszych wychowywać dzieci w duchu polsko-amerykańskim oraz tradycji polskich, jak niemniej religii ojców naszych.

Postanawiamy iść dalej drogą wskazaną nam przez b. Prezesa Sokolstwa dra Starzyńskiego jaką pozostawił nam w testamentie, oraz przyrzekamy serdeczną współpracę z Przewodnictwem na czele z prezesem dhem W. Laską.

Prezesowi Niklińskiemu i wiceprezesce Szymańskiej z Okręgu V. wraz z całą Radą Okręgu składamy serdeczne podziękowanie za ich wzorową pracę. Gniazdom 68 i 444 w Meriden wraz z Komitetem zjazdowym dzięki za wspaniałe i gościnne przyjęcie. Polonji miejscowej za gościnność i życzliwość.

Niech żyją Stany Zjednoczone z prezydentem Eisenhowerem na czele!

Niech żyje Wolna i Niepodległa Polska!

Niech żyje Sokolstwo Polskie w Ameryce!

Rezolucję podpisali: S. Ulatowski, Kłosiński, H. Szymańska, K. Jabłońska, S. Lucas, F. Biernacki, Kalutny i F. Zieliński.

Na zakończenie przewodniczący podziękował Izbie za tak sprawne zachowanie się i obradowanie. Członkowie prezydium krótko przemówili, którym Izba przez powstanie podziękowała za pracę. Również na wniosek dha Niklińskiego przez powstanie podziękowano prezesowi dhowi Laską za przybycie i tak piękne na zjeździe przemówienie.

Hymnem sokolem odroczonego następnego zjazdu w Southington, Conn. Czołem!

W. Pułała przew.

Julja Lesiak sekretarka.

Posiedzenie Gn. 17-A Sokolic w Newark, N. J.

Posiedzenie Sokolic Gn. 17-A w środę, 14 października. Ważne sprawy; wybranie delegatów na zjazd Okręgowy, jaki odbędzie się 24 i 25 października na Polance.

Kom. balu, Kom. młodzieży, Kom. druhen i które mają książki kwitowe na budowę sokolni gn. 17-17-A pro-

szone są przynieść na posiedzenie.

Także inne ważne sprawy muszą być załatwione.

Czołem!

A. Fijalska prezeska.

Kondolencja Gniazda 79

W niedzielę, 27 września, odszedł w krainy nieznane śp. Władysław Jaroszewski, ojciec prezesa gn. 79 Druha A. Jaros.

Zarząd gniazda tą drogą

przesyła pozostałej rodzinie z głębi serca słowa współczucia w dniu tak wielkiego smutku i żalu.

Pogrzeb śp. Jaroszewskiego odbył się w czwartek, 1 października z domu żałoby do kościoła św. Kunegundy, a stamtąd na cmentarz.

Śp. Jaroszewski niechaj spoczywa w pokoju wiecznym! Cześć jego pamięci!

Za Zarząd Gniazda 79

F. Obrembski w-prezes

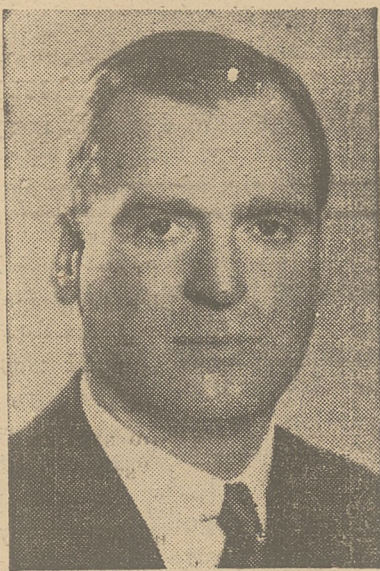
B. Lendo sekretarz

Józef Garbiński sekr. prot.

Wład. Brzeziński kasjer

Karol Foryński nacz.

ELECT



JUDGE

JOHN DREW

FOR

COURT OF COMMON PLEAS

A JUDGE MUST HAVE ABILITY

ABILITY to be impartial regardless of pressures:

ABILITY to be decisive yet fair:

ABILITY to understand human problems

ABILITY to apply the law justly because of his experience.

ABILITY to hold the respect of those with whom he works.

ASK THE LAWYERS ABOUT JUDGE JOHN DREW

General Election Tuesday, November 3, 1953.

ELECT

JUDGE RALPH T.

BELL

AS

JUDGE

COURT OF COMMON PLEAS

REMEMBER

You can vote for

JUDGE RALPH T. BELL

no matter how you are registered



FIRST NAME ON THE BALLOT

BUTTON A-3 ON VOTING MACHINE

General Election Tuesday, November 3, 1953

Protokół 29-go Zjazdu Okręgu VI

(ciąg dalszy z str. 3-ej)
wodniczący Zjazdu, zajmując miejsce, dziękuje za zaufanie, obiecując przeprowadzić zjazd na dobro Okręgu VI i Sokolstwa Polskiego w Ameryce, powołując Prezesa Okręgu VI. do sprawozdania z dwu-letniego terminu swego urzędowania.

Sprawozdanie Prezesa

Zacny Druhu Przewodniczący, Reprezentancie Głównego Zarządu Sokolstwa Polskiego w Ameryce, Dhu T. R. Buczkowski, członkowie i członkinie L.H.S. delegaci i delegatki Zjazdu, Druhny i Druhowie, zacni i mili goście:

Termin dwu-letni urzędowania prezesa Okręgu VI, dobiega końca. Tak jak w poprzednich latach tak i w tym terminie starałem się, ażeby urząd powierzony mi wypełnić jak przystoi na urzędnika okręgowego, po sokolemu, bezstronnie i sumiennie. Zaznaczyć tu trzeba, iż jeżeli była większa kooperacja ze strony wszystkich gniazd w naszym okręgu, sukces nasz ze strony najpierw członkostwa po wszystkich gniazdach, ale i także i w sprawach technicznych by był lepszy.

Starać się będę zdać wam krótko moje sprawozdanie z ostatnich dwóch lat.

Rok 1951 — Miesiąc Lipiec — Brałem udział w zjeździe i zlocie Okręgu XIII w Muskegon, Mich., gdzie nasze klasy ćwiczebne brały czynny udział. Także w tym miesiącu byłem obecny na formalnym otwarciu letniska dla działwy sokolej Okręgu XIII w Jackson, Mich.

Miesiąc Sierpień — Reprezentowałem nasz okręg na zjeździe Okręgu XVI w Hammond, Ind..

Miesiąc Wrzesień — Byłem obecny na Akademii żałobnej ku czci zmarłych członków i członkiń gniazd sokolich Z. Balickiego, 80 i 185, gdzie przemawiałem.

Miesiąc Październik — Akademii żałobna gniazd sokolich im. M. Romanowskiego, Gn. 4-te i 200-cie, na którym przewodniczyłem i przemawiałem. Roczne posiedzenie gniazda im. Romanowskiego, przy którym odebrałem przysięgę od nowego zarządu.

Miesiąc Listopad — Reprezentowałem Okręg nasz na 54-ej rocznicy gniazda sokolów 80 im. Z. Balickiego. Przy tej okazji także przemawiałem, składając nasze życzenia z tej okazji.

Miesiąc Grudzień — Pamiętna i bardzo miło Gwiazdka urządzona przez Komisję Sokolic dla zarządu okręgowego. Przy tej okazji zespół sokolich dał niespodziankę dla zarządu okręgu, podając

bardzo sutą kolację i serdeczne życzenia od nich dla urzędników okręgowych.

Rok 1952 — Miesiąc Styczeń — Uczestniczyłem we wszystkich gwiazdkach całego okręgu. Gwiazdki te urządzane były przez gniazda 4, 200, 80 i 185. Poza tym Gniazdo 564 miało gwiazdkę oraz instalację nowego zarządu, od którego odebrałem przysięgę.

Byłem obecny na gwiazdce Okręgu II. w Chicago.

Także brałem udział w imprezie sokolej w gnieździe 86 w Detroit, Mich. z okazji 25ej rocznicy założenia funduszu asekuracyjnego w sokolstwie i Legji Honorowej Sokolstwa.

Miesiąc Luty — Niemąla tragedia zapadła na okręg VI.; w La Porte, Ind., prezes gniazda 564, oraz wiceprezes Okręgu, dh Michał Chrobak pożegnał się z tym światem. Okręg nasz był reprezentowany na pogrzebie tegoż zacnego a pracowitego i kochanego przez nas wszystkich, przez wiele druhow i druhen z So. Ben. Miałem ten nie mały przywilej złożyć temu, który był moją prawą ręką przez lata, nieść zwłoki jego na ostatni spoczynek i także przemówić kilka słów na cmentarzu; z polecenia prezesa dha T. A. Starzyńskiego, reprezentowałem też główny zarząd.

Miesiąc Kwiecień — Byłem na pogrzebie Sp. Łukasza Kowalskiego, męża naszej Wiceprezeski Sokolstwa, Przy tej sposobności odwiedziłem chorobą złożonego w szpitalu w Pittsburghu naszego prezesa Sokolstwa, dha Starzyńskiego.

Miesiąc Maj — Z powodu śmierci Wiceprezesa Okręgu VI zwołaliśmy posiedzenie plenarne w South Bend, ażeby wypełnić wakans. Wybrano na ten urząd członka gn. 564 pracowitego w pracy sokolej, młodego i wzorowego sokoła, dha Władysława Macaiko.

Miesiąc Czerwiec — Sokolstwo Polskie okryte kryem żałoby. Sokolstwo Polskie zgubiło swego wodza, zacnego w każdym sensie, kochanego przez wszystkich, zacnego patriotę, całemu sokolstwu oddanego, Prezesa w osobie Sp. Dha Dr. Teofila Starzyńskiego. Oddanie mu czci i uznania za jego niezłomną pracę dla nas wszystkich, za to czułe serce oddane zawsze sprawie sokolej. Poszę was wszystkich zacni Druhowie i Druhny i zacni goście, o minutowe powstanie i wspomnijmy ci cho do Najwyższego o spójność jego miłej duszy. — Składamy mu serdeczne i niskie sokole Czołem i nie jego du-

sza i wszystkie dusze zmarłych niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Cześć jego pamięci!

Miesiąc Lipiec — Byłem obecny na Walnym Zjeździe Sokolstwa Polskiego w New Britain, Conn. Prace przy tym zjeździe wypełniałem jako przewodniczący Komitetu Mandatów.

Miesiąc Sierpień — Byłem na rozpoczęcie obozu dla klas ćwiczących w Okręgu XIII w Jackson, Mich.

Miesiąc Wrzesień — Ażeby uczcić naszego kochanego prezesa Sp. T. A. Starzyńskiego, okręg nasz urządził memoriał, który się odbył dnia 7-go września, 1952. Na tej akademii żałobnej przybył w progi naszego okręgu, nowo wybrany na zjeździe prezes, dh Władysław Laska. Przy tej okazji mieliśmy posiedzenie w sobotę wieczór z prezesem sokolstwa. Przed posiedzeniem mieliśmy sutą kolację. Byłem obecny na akademii żałobnej Gniazda 80 i 185.

Miesiąc październik — Roczne posiedzenie gniazda Nr. 4. Odebranie przysięgi od nowego zarządu na rok 1953. Obecny na bankiecie dla Pułk. Gabreskiego, połączony z programem dnia Polskiego.

Miesiąc Listopad — Z powodu choroby w domu, nie mogłem być obecnym na rocznicy Gniazda Z. Balickiego Nr. 80, chociaż na tę okazję zaproszenie otrzymałem. — Także przyjęcie dla Dhny Zamojskiej, która przyjechała do South Bend, Ind., z dhną Kowalską, wiceprezeską Sokolstwa.

Rok 1953 — Miesiąc styczeń — Gwiazdka wszystkich gniazd w naszym okręgu.

Miesiąc Luty — Biesiada okręgowa, urządzona dla komisji sokolic. Afera ta odbyła się dnia 17 lutego.

Miesiąc Marzec — Sekretarz Sokolstwa Polskiego, Dh T. Buczkowski zwiedza nasz okręg w sprawie posiedzenia z sekretarzami wszystkich gniazd. Małe przyjęcie dla dha sekretarza. Byłem na posiedzeniu przed-złotowego w Toledo, Ohio.

Miesiąc Kwiecień — Naznaczenie daty następnego zjazdu okręgu VI w dniach 26, 27 i 28 czerwca, 1953 r.

Miesiąc Maj — reprezentowałem nasz okręg na bankiecie 25-cia istnienia Polskiej Katolickiej uczelni, — South Bend Catholic High School, w sali Palais Royale.

Na tem kończy się moje krótkie sprawozdanie. Z obecności na każdym posiedzeniu okręgowym z wyjątkiem jednego z powodu wyjazdu do Pittsburgha na pogrzeb Sp. Łukasza Kowalskiego w ostatnich 8 latach, zdaje się, iż dość czynności w naszym okręgu nie było. Jednakowoż,

zawsze praca się znalazła, czy to po naszych gniazdach, czy to w okręgu, starałem się być pomocą dla wszystkich. Rozumie się kiedy mi o tą pomoc poproszono.

Członkostwo w naszym okręgu nieco poszło w dół.

Jednakowoż przy pomocy i kooperacji gniazd, i ten obród może być poprawiony. Tak samo ze strony klas ćwiczebnych. Wszystkie gniazda powinny wziąć to za hasło na przyszłe lata, iż klasy ćwiczebne będą uprawiane. Po drugie — kiedy jaka afera sokola jest urządzana, nie jest to dla poszczególnych członków i członkiń — ale dla nas wszystkich sokołów i sokołek. Nie bądźmy tylko czynnymi kiedy przychodzi być na zjeździe, ale podczas całego terminu. Podajmy rękę pomocną prezesowi okręgowemu i jego administracji, bo oni nie mogą nic wielkiego zdziałać bez pomocy wszystkich.

Komu należy się podziękować? Nie będę wyszczególniał nikogo. Jednakowoż by nie było na miejscu ażeby nie podziękował całej mojej admi-

nistracji, a szczególnie wszystkim tym, co byli mi pomocą w pracy okręgowej. Niech wszyscy staną do pracy jak jeden mąż. Wszyscy wiemy iż wszyscy mamy dobro sokoła na sercu, bo jeżeli nie to nasz tu nie byłoby. Niech nas wszystkich nie braknie na posiedzeniach okręgowych. Niech ta Przednia Straż — Członkinie i Członkowie Legji Honorowej Sokolstwa będą pomocą dla zarządu Okręgu. W ostatnich latach muszę zażalem zaznaczyć iż niewiele tych było na posiedzeniach. Wszystkim nam potrzeba.

Tusząc nadzieję, iż sprawozdanie to, zgodzi się z probatą zacnego i szanownego gozjazdu,

Kreślím się Sokolim Czołem!

Edmund J. Stachowiak
Prezes Okręgu VI.

(ciąg dalszy nastąpi)



ELECT GENE SCHWEINSBERG

Republican Candidate For
CITY COUNCIL
NEW CASTLE, PENNA.

**His Record Merits
Re-Election**

General Election Tuesday, November, 3, 1953

Prosimy wypełnić, wyciąć i przysłać

HISTORIA SOKOLSTWA

ZOBOWIĄZANIE SUBSKRYBENTA

Zgłaszam niniejszym prenumeratę na "Przednią Straż Narodu," bogato ilustrowaną historię Sokolstwa Polskiego w Ameryce, jaka wychodzić będzie w zeszytach, po 48 stronach, w cenie \$1.00 za zeszyt. Proszę o wciągnięcie na listę prenumeratorów nazwisko i adres.

(Wypisać czytelnie)

Nazwisko

Numer i Ulica

Miasto, zone, stan.....

Wysłać kupon do:

Wydawnictwo Historii Sokolstwa

SOKOLSTWO POLSKIE w AMERYCE

97 SOUTH 18th STREET — PITTSBURGH 3, PA.

Attention Bowlers.



Bowling teams are being organized presently with more members bowling this year than ever before. Everyone is looking forward with enthusiasm toward active participation in the 16th Bowling Tournament at South Bend, Indiana, under the sponsorship of Nest. 80.

For the benefit of our bowlers, the "Polish Falcon Bowling Rules and Regulations" will be printed in the Sokół each week in a special column devoted to that sport.

Druh P. Majewski of Nest 52 Rochester, N. Y. has been re-appointed to the National Falcon Bowling Commission. His appointment has been sanctioned by the Falcon Board of Directors at their last meeting in September.

Congratulations to him, we know he will continue to serve us with good suggestions and advice as in the past.

New Britain, Conn.

Harry Nowobilski — Nest 88 New Britain, Conn — set what is believed to be a course record at the Stanley Course here in an amazing 64 for one of the hottest rounds in many a year.

He started off on the first hole par 5, 505 yards long with a double eagle — a 2.

This was the first time in the history of the Stanley Course that a double eagle has been scored on anyhole.

After getting his pars on the next five holes, Harry scored a hole in one on the seventh. This shot was witnessed by Joe Wlodkowski the New Britain Herald Photographer.

A par on the eighth was easy for Harry. The 9 produced his first birdie of the round. He missed an eagle by no more than 2 inches. His birdie, one eagle and one double eagle gave him a 30 for the first nine. This is what to be believed to be a record for the first nine. The second nine was a little hard. He got a 34.

He got on 8 pars and one birdie the second nine.

Record Score Card

Out Par 5 4 3 4 4 4 3 4 5 - 36
Nowobilski

2 4 3 4 4 4 1 4 4 - 30

In Par 4 3 5 4 4 4 3 4 4 - 35
Nowobilski

4 3 4 4 4 4 3 4 4 - 34

This boy from Nest 88 is going to be a great golfer. He is a week-end player. And all the fellows wish him good luck in the year 1954.

He is the National Champ held here in July 4, 1952.

He also won the Meriden, Conn. Tourney held this year in Meriden, Conn. in July 4, 1953.

Elizabeth, New Jersey.

BOWLING NEST 126

Just like the mighty Mississippi, the bowlers of the Falcon House Leag "A" roll on and on, and on.

Throwing a perfect strike, Druh August Sobon, president of the Nest, opened the 22-nd season.

As far back as we can remember, only 8 bowlers of the group that started in September 1931, namely August Sobon, Steve Drozdo, Walter Koczela, Tom Fic, John Zyla, John Gryska, George Gardner and Michael Zagurek.

Union Radio and Television, last year's champions will defend their title against a group of determined keggers.

At the annual bowler's meeting Dh Stanley Angowski has been elected president, Stanley Leonard vice-president, Charles Pobuta Treasurer and August Sobon, secretary.

Czołem!

Michael J. Zagurek.

The Falcon "B" League and Falcon Girls Nest 115 League also got under way with Dh Thaddeus Leonard and Druhna Adelaid Hansen rolling the first ball in their respective leagues.

Mrs. Adelaid Hansen is president of the Girl's League, Mrs. Viola Sobon, Treasurer and Miss Vicky Paterek, Sec'y. M.J.Z.

Polish Falcons Nest 126

The Polish Falcons House League "A"

Royal Grill

Vince Murzinski Capt.

Hank Buda
Charles Pobuta
John Mehringer
Walter Scripp

Tec-Kays

Stan Angoski, Capt.
John Urban
John Grasin
Steve Drozdo
Larry Lis

Pulaski Democrats

August Sobon — Capt.
Ben Yankin
Joseph Ewaska
Edward Hansen
John Zyla

Union Radio

George Naha — Capt.
Mike Jacky
Walter Urban
Mike Zagurek
Stanley Leonard

Club Garby

Edward Beach — Capt.
Tom Fic
John Zally
Casimir Polny
Casimir Zagorski

Court Club

30 Alfred Zyla — Capt.
34 Stanley Flis
Total 64 Anthony Grasin
Jack Mattis
Stanley Gryska

He got beat in the City Tourney and lost his Club Championship.

O'Petes

George Gardner — Capt.
John Naha
John Dabrowski
Henry Mazur
Nick Dixon

Koczelas

Walter Koczela — Capt.
John Gryska
Ted Spiech
Adam Flis
Stanley Oleski

President — Stanley Angowski
Vice-Pres. — Stanley Leonard
Treasurer — Charles Pobuta
Secretary — August Sobon.

Polish Falcons League "B"

Team No. 1

Joseph Piskadlo — Capt.
Jules Macierowski
Henry Dabrowski
Edward Demsia
Joseph Wasilko

Team No. 2

William Kenser — Capt.
Steve Fedak
Steve Maslowski
Stephen Trella
Albert Czarnecki

Team No. 3

Zygmunt Smolen — Capt.
Ted Trella
Joseph Miciek
Walter Curtis
Ted Kaczorowski

Team No. 4

Ted Zamorski — Capt.
Walter Kluska
Frank Gorczyca
Walter Cichy
John Bednarz

Team No. 5

Robert Maleski — Capt.
Ted Kosiorowski
Tom Pasterkiewicz
Stanley Knapp
Steve Gill

Team No. 6

Ted Miksiewicz — Capt.
Ted Leonard
Henry Bator
Josphe Arek
Stanley Przywara

Team No. 7

Ben Ambers — Capt.
John Aktyl
Matthew Krok
John Socha
Joseph Suszko

Team No. 8

Frank Aktyl — Capt.
Joseph Krasnick
John Cierpiak
Edward Yanusz
Frank York

President — Thaddeus Leonard
Vice-Pres. — William Kenser
Secretary — Stephen Trella

Carstairs Distillers Corp. w Hołdzie Polskiemu Folklorowi.

W najbliższej przyszłości Carstairs Distillers Corporation, producenci Carstairs White Seal Whiskey, w serii swoich ogłoszeń złożą uznanie wielkiemu wkładowi Polski do amerykańskiej kultury i sztuki, oraz polsko - amerykańskim Organizacjom, Klubom, Stowarzyszeniom, Domom Narodowym i szkołom, które swą pracą zachowały piękne polskie obyczaje wzbogacające nasz kraj.

Pełne finezji i artyzmu rysunki Ireny Lorentowicz będą w tych ogłoszeniach piękną ilustracją polskich obyczajów, tańców i popularnych pieśni.

Prace tej wielce utalentowanej malarki wystawiane były w największych ośrodkach sztuki malarskiej w Europie i w Ameryce. Zdobyła ona tutaj i zagranicą wiele nagród za projekty kostiumów, dekoracje dla baletu, obrazy i ilustracje książek.

Irena Lorentowicz urodziła się w Warszawie i podczas ostatniej

wojny przybyła z Europy do Ameryki. W Stanach Zjednoczonych ilustrowała ona wiele książek a wśród nich i historyczne studjum o Polsce p. t. "The Hand in the picture." Jej ostatnią pracą w tym zakresie były ilustracje do książki "Tales of Faraway Folk," która wybrana została przez Book of the Month Club.

Polska posiada przebogata tradycję. Irena Lorentowicz odtworzy w rysunku w serii ogłoszeń firmy Carstairs, obyczaje polskie, które wzbogaciły polską kulturę.

Z prawdziwą przyjemnością zawiadamiamy naszych Czytelników, że na łamach naszego pisma ukaże się cała seria tych wysoce artystycznych rysunków, dzięki producentom Carstairs (wymawiaj Karsters) Whiskey, która jest tak popularna wśród Amerykanów polskiego pochodzenia ze względu na swoją wyróżniającą się jakość, wspaniały smak, aromat i dużą wartość. R.

S. S. LOCKSMITH

Władysław Sertik, Prop.

WSZELKIEGO RODZAJU
ZAMKI I KLUCZE
DORABIA

Ostrzy Noże, Nożyczki
i Piłki

93 SO. 18th STREET
Pittsburgh 3, Pa.

Obok Sokolni

EVERGLADE 1-9304

ELECT

JOS. J. CUNNINGHAM TAX COLLECTOR

CARNEGIE BOROUGH

Your Vote and Support Kindly Appreciated

General Election Tuesday, November 3, 1953

DRUKARNIA SOKOŁA POLSKIEGO

Wykonuje wszelkie zamówienia w zakresie
drukarstwa wchodzących:

od biletów do wielkich plakatów
Wykonanie artystyczne. Ceny umiarkowane

97-99 SOUTH 18th STREET
PITTSBURGH, PA.

Wpływ Rodziców w Domu

Z politowaniem spoglądamy na tych którzy nigdy nie znali prawdziwej miłości Ojca i Matki ani szczęścia domu rodzinnego. Również spoglądamy z współczuciem na tych którzy dorosli do wieku męskiego lub kobiecego bez słodkich wspomnień młodości i kochającym domu rodzicielskim. Ale sami nieraz z lat dzieciństwa i młodości przesuwamy się w lata męskie, a potem w lata starości, nie rozważając tego jak wielki wpływ miało na nas duchowe otoczenie.

Zdaje się że Ojcowie i Matki nie zawsze rozumieją jaki wpływ ma ich zachowanie się; nie tylko na ich własne dzieci i późniejsze życie, lecz także na życie i charakter tych z którymi te dzieci będą obcowali. Gdyby który z nas mógł i chciał rozważyć choćby jeden z naszych czynów, a przenikliwym i spostrzegawczym wzrokiem wysledzić na ile umysłów miał on dobry albo zły wpływ, — z pewnością przestraszylibyśmy się i zdumieliby. Zmusiłoby to nas do zwracania większej uwagi na siebie, a zarazem poznalibyśmy jak wielką odpowiedzialność ciąży na każdym z nas.

Małe słówka i czyny wykonywane w domu przez dzieci dni obecnych będą stanowiły przyszłość naszej religii i naszego języka, z których jesteśmy tak dumni: będą stanowić ich rozwój albo chylenie się do upadku, jak niegdyś potężnego Rzymu. Gdy już nasz dom się rozbił, przyjaciele i umiłowani rozejdą się w świat a kłopoty nasze i troski powiększą się dziesięciokrotnie, dlaczego wtenczas tak tęsknimy za tym wiekiem dziecięcym, domem i miłością matczyną? Wielkie znaczenie mają słowa poety: "zawróć się zawróć. O czasie z swym lotem. Uczyni mnie dzieckiem choć na każdy dzień z powrotem." Bo tam w domu przy kolanach Matki fundament naszego życia był położony. Owe chwile decydowały o naszej przyszłości. Żaden wspaniały pomnik nie jest zbudowany albo nie stoi długo na kiepskim fundamencie, na lichej

podstawie. Żaden też piękny charakter nie wznie się ani trzyma się bez dobrych podstaw czy i dobrego fundamentu.

Jeżeli dziecko nie jest tem, czem powinno być, czy cała wina spada na nie? Przychodzi ono na świat z wrodzonymi instynktami rodziców a pozatem z niczym prócz niewinności i czystości, będą przeznaczone przez Stwórcę do nieba. Dziecko w pierwszych kilku latach uczy się wszystkiego przez udawanie czyli naśladowanie. Naśladuje ono ojca, matkę ponieważ dla niego oni są powagą i uosobieniem doskonałości. Każde spojrzenie, każdy wyraz twarzy, każdy czyn lub słowo czyni wrażenie na umyśle dziecka. Dobre albo złe, są one poprawne dla dziecka, i tak jak mały robak sprowadza zaopieenie wielkiego okrętu, podobnie jeden zły czyn lub słowo może zatracić na zawsze szlachetne czyny życia dziecka. Nawet bezmyślny czyn albo pojętyne słowo sprowadziło zgubne skutki dla wielu charakterów.

"Człowiek jest rośliną która rośnie jak palma z wnętrza na zewnątrz." To zdaje się uwalniać rodziców od budowania i utwierdzenia w swym młodem pokoleniu wiary - religii ku ulepszeniu społeczeństwa. Rzecz się ma wręcz przeciwnie. Ziarno nie rośnie aż będzie miało na czym albo w czymś rość, i ciągnąć swe soki życiowe. Dziecko idzie na ślepo i albo jest odżywiane albo zaniedbywane. Podobnie jak królowa pszczoł się rozwija przez troskliwe odżywianie szczególnym jedzeniem, tak też i umysł dziecka powinien być otoczony pieczołowitością i odżywiany dobrem pokarmem duchowym by z nich zrobić dobrych naśladowców Chrystusa i prawych obywateli kraju.

Miłość w domu o wiele więcej uczyni zdoła niż surowe rozkazy poza domem. Gdzie jest prawdziwa miłość tam też i szczerść i szacunek jednego ku drugiemu. Inne cnoty mogą iść w niepamięć ale prawdziwa miłość zawsze trwać będzie. Cicha mi-

łość jest wpływowsza i więcej może zdziałać niż całe tomy zapisane. Słowa z czasem ulatniają się z pamięci, ale miłość szczerą, prawdziwą stoi i z czasem nawet udoskonala, uszlachetnia się; czas ją bowiem zwiększa łącząc w sobie i tęsknotę. Ta więc miłość jest przyczyną która czyni pamięć o domu słodką.

Gn. 79 w Detroit Mich. Zorganizowało Ligę Kreglarską.

Gniazdo 79, którego prezesem jest dh Alex Jaros, zorganizowało Ligę Kreglarską składającą się z 10 drużyn, po 5 graczy w każdej drużynie. Na organizacyjnym tu posiedzeniu prezesem Ligi został dh Alex Jaros, wiceprezesem dh Ed. Piotrowski a sekretarzem i kasjerem dh Al. Biegański. Gry odbywają się w każdy poniedziałek od godziny 7-ej wieczorem w Czapski Recreation przy N. Campbell ul.

W skład drużyn wchodzi następujący gracze:

Drużyna "Happy Pals" — A. Bush, C. Zawislak, E. Lesley, Cass Gacioch, Chet Gacioch.

Drużyna "Dearborn Pullman Bar" — H. Bednarek, E. Bednarek, S. Cybulski, S. Irons, P. Gronowich.

Drużyna "Appliance Mart" — S. Jaroski, A. Biegański, A. Jaros, W. Perkins, E. Raschke.

Drużyna Forma Sheet Metal — I. Zablocki, M. Forma, Dr. A. Procailo, B. Pylyn, S. Kaczyński.

Drużyna "Altes Lager" — F. Gagacki, S. Bucholts, E. Jaskot, S. Wszolek, H. Ulański.

Drużyna "Joe's Cafe" — G. Miner, J. Bazner, T. Kramer, H. Bazner, E. Kobylarz.

Drużyna No. 9 — E. Peters, P. Olech, E. Derengowski, J. Buckles, B. Stempien, F. Dziełński.

Drużyna "Stober Clothes" — M. Bratek, E. Wiśniewski, T. Witucki, L. Beres, E. Indyke.

Drużyna "Gniazda 79-go" — H. Derengowski, W. Sokol, W. Grabowski, Tom Głowacki, F. Grabowski.

Drużyna No. 2 — T. Cyby, F. Cyby, A. Konowski, A. Kolas, C. Lesley.

Posiedzenie drużyn odbywają się w sokolni przy Junction. — BL.

Posiedzenie Gn. 104-A NEWARKU, N. J.

Posiedzenie miesięczne Gn. 104-A Sokolnic odbędzie się w poniedziałek, 12 października br. w sokolni przy New York Ave. Początek o godzinie 8-ej wieczorem. Wszystkie drużyny proszone, bo wiele spraw jest do załatwienia. Czołem!

Sabina Krisczyn prez.
Malwina Zjawin sekr.

ELECT



JUDGE

Frank E. Reed

JUDGE OF ORPHAN'S COURT
OF BEAVER COUNTY

His Outstanding Record as a Judge of This
Court Merits Election to Full Term

Qualified By Experience — Fair — Impartial

REPUBLICAN CANDIDATE

General Election Tuesday, November 3, 1953

ELECT

P. J.

CAUL

BURGESS

OF

Ambridge Borough

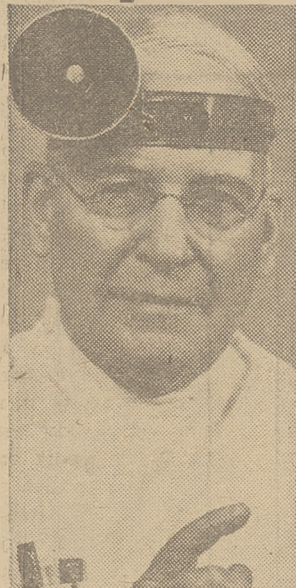
Experienced -- Capable -- Efficient

Your Support and Influence Will be
Appreciated

General Election Tuesday, Nov. 3, 1953

Polish Ad No. 56

Czujesz się mizernie od



**Bólu głowi . . . Niestrawności
Dokuczliwości Żołądka
Nerwowości-Bezsenności-Braku
apetytu . . . Gazów żołądkowych
spowodowanych
przez zatwardzenie?**

Użyjcie Dr. Peter's Gomozo dziś wieczorem a zobaczycie że jutro będziecie się czuli wiele lepiej.

Przyczyna tego jest iż Gomozo dostarcza potrójną pomoc — (1) Rozwala, (2) jest Srodkiem na wiatry, (3) Wzmacnia żołądek. Gomozo jest przygotowana podług przepisów tajnych z osiemnastu (18) (a nie tylko z jednej lub dwóch) ziół, korzeni i botanicznych natury. Jest wyrobiona przez firmę z doświadczeniem przez 84 lat w wyrobie zaufanych lekarstw domowych.

Dlaczego macie cierpieć niepotrzebnie chociaż jeszcze jednego dnia od bólów z zatwardzenia? Zróbcie jak wielu innych robią — użyjcie wypróbowaną przez wielu lat medycynę Dr. Peter's Gomozo.

Kupcie jedną butelkę dzisiaj. Jeżeli nie możecie dostać Gomozo w waszej okolicy, poślijcie po Specjalną Ofertę Probkową.

Wyślijcie Tej "Specjalnej Oferty" Kupon—Teraz

Nazwisko

Adres

Poczt

☐ Załączony jest \$1.00. Wyślijcie opłaconą pocztą zwykłą 11 unc. butelkę GOMOZO.

DR. PETER FAHRNEY & SONS CO.
DEPT. 622-56-0

4541 N. Ravenswood Avenue, Chicago 40, Ill.
256 Stanley Street, Winnipeg, Man., Canada